

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielną przedpłatę na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

Dziś: Cyryla i Metodego.
Piątek: Dominiki P. M.
Sobota: Apoloniusza Odona.
Niedziela: Jana z Dukli.

Dodatek poranny.

Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 44
Zachód 8-ej 21
Długość dnia godzin 16 40
Ubyło 0 3

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 47 w.
Zachód 10 57 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 7 c. 5 (st. 8 c. 5)
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 14°.

Poniedziałek: Weroniki Panny.
Wtorek: 7 br. męcz. syn. Felicyty.
Środa: Pelagji Męcz.
Czwartek: Jana Gwałb.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny: Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Hawasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Prokopa, jutro Izasawa.
Spis koni z cyrkułu jerozolimskiego. (Plac, oznaczony N. N. 62-54 przy ulicy Złotej — w godzinach ramnych.)
Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N. 15 — od 10-ej zrana do 4-ej po południu. — Wystawa obrazów Krywulca. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim — od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat N. 27 — od 10-ej zrana do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rekodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N. 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12-4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N. 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7-9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej N. 18, dom br. Branickiego — od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska N. 1, róg Krak.-Przedm. — od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)
Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrykcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagatel — 7 wieczorem.)
Teatry: Letni: dziś „Walka kobiet” (komedia); jutro „Bogaterski Lecardunois” (komedia); — Nowy: dziś „Biedna dziewczyna” (wodewil); jutro „Piosenki tyrolskie” (operetka — z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej) oraz „Ciotka Karola” (krotochwila). (8 wieczorem.)
Teatryżki: Bellevue (teatr lubelski): dziś „Przeklęty dorobek” (obraz ludowy ze śpiewami i tańcami); jutro „Przeklęty dorobek” (obraz ludowy ze śpiewami i tańcami); — Eldorado: dziś „Życie paryskie” (operetka); jutro „Życie paryskie” (operetka); — Wodewil (teatr łódzki): dziś „Niania” (komedia); jutro „Niania” (komedia). (8 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 28719 rs. 17 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-12-ej przed południem; proklama walorów i wykupu uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4-6-ej po południu.)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Now. wr. donosi, iż niebawem ogłoszona zostanie instrukcja, dotycząca typu szpitala dla fabryk i zakładów przemysłowych, zatrudniających więcej, niż 300 robotników, i oddalonych znacznie od miast, gdzie znajdują się szpitale. Jednocześnie wydana będzie instrukcja co do urządzania w fabrykach obsługiwanym przez robotnice, przytułków położniczych.

Przedsiębiorcy splawu na Wiśle otrzymali wiadomość, iż władza pruska urządza na pograniczu stację sanitarną, która w razie potrzeby będzie zamieniona na punkt kwarantanny.

Na półrocznej sesji starszych zgromadzenia rzeźników po sprawdzeniu ksiąg okazało się, że kasa miała dochodu od d. 1-go stycznia do 1-go lipca r. b. wraz z remanentem z półroczia poprzedniego rs. 3,312 kop. 76; wydatki w ciągu półroczia wyniosły rs. 1,081 kop. 82; pozostaje na półroczu następny rs. 2,231 kop. 94. Na sesji zapisano praktykantów 8, wyznaczono na czeladź 14, a przyjęto w poczet majstrów 2.

Po raz drugi zwołane na wczoraj zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej znów nie doszło do skutku, zamiast bowiem 173 członków, czyli 1/3 ogólnej ilości, jak tego wymagała ustawa, zapisało się na liście osobiście i z upoważnienia zaledwie 48. Nowego terminu zebrania ogólnego jeszcze nie zdecydowano.

Posiedzenie wydziału ochron w warszawskim Towarzystwie dobroczynności wyznaczone na dziś, odłożono do d. 10-go b. m.

Ulicę Nowolipki po ukończeniu robót kanalizacyjnych, dla przejazdu otwarto.

Znany malarz monachijski p. Franciszek Ejsmond przyjechał do kraju na lato i zajął pracownię pod Grodziskiem.

Prof. Wojciech Gerson wyjechał na czas dłuższy do Zakopanego.

Prokurator warszawskiego sądu okręgowego r. st. Kniaziew w dniu wczorajszym wyjechał do gubernji lilandzkiej.

Z Wilna piszą do Słowa: „Biskup wileński, ks. Audziejewicz, od dni kilku ciężko zaniemógł na chorobę serca. We wszystkich kościołach tutejszych modlono się d. 2-go b. m. na jego intencję.”

Na letnich mieszkaniach.

W spisie miejscowości coraz liczniej przez letników uczęszczanych, od lat kilku występuje Radziwiłłów.

Jakkolwiek nieco już od miasta oddalony (siedem kwadransów jazdy koleją wiedeńską), posiada zalety, jakich brak miejscowościom bliżej Warszawy położonym.

Grunt tu wzgórzysty, okolica lesista, mieszkania rozrzucone na znacznej stosunkowo przestrzeni, co razem wzięte daje letnim mieszkańcom istic sielski charakter, zapewniając i gościom więcej nieco swobody.

W r. b. w Radziwiłłowie zamieszkuje przeszło 50 rodzin.

Ruch letniczy datuje od wczesnej wiosny, właściwy wszakże sezon rozpoczął się dopiero niedawno wraz z ferjami szkolnymi i jakimś takim ustaleniem się pogody.

Szczególnie lasy, ciągnące się długim pasem w jedną i drugą stronę, stanowią pożyteczny dla letników spacer.

Początkowo zachodziła obawa, iż administracja dóbr miejscowych przeciwko tej swobodzie letników położy ze swej strony stanowcze veto.

Poczyniono już nawet odpowiednie zastrzeżenia i przestrzegać je poczęto.

Ukończony jednak układ o serwituty został szczególnie z kolonistami przeprowadzony, wobec czego i leśnictwo zmieniło swoje zapatrywania i żadnych przeszkód letnikom w wycieczkach leśnych nie stawia.

Dawna „konsumcja”.

Pomiędzy Lesznem a Ogrodową olbrzymi szmat ziemi zajmowały dotychczas ogrody, pełne drzew i kwiecia.

Od Leszna zasłaniał je mur i budynek spory dawnej konsumcji, obecnie użyty na magazyn spożywczy, a od Ogrodowej mur zwyczajny.

Obecnie mury zwalone być mają, a na miejscu ogrodów wybudowane będą koszary.

Pomimo to pozostanie jeszcze wielki obszar ziemi, który zabudowany być może przez wspaniałe nawet kamienice, o ile muniypalność miasta, której grunt ten jest własnością, zdecyduje się na otwarcie ulicy, łączącej ul. Ogrodową z Lesznem.

Linja ta komunikacyjna byłaby nader ważną dla całej dzielnicy, położonej po lewej stronie Leszna, a specjalnie dla zamieszkałych na Ogrodowej, Białej, Elektoralnej i Chłodnej.

Miasto nie tylko nieby na tem nie straciło, ale przeciwnie zyskało bardzo wiele, gdyż place przy nowej ulicy możnaby sprzedać na korzystnych warunkach.

Oszczędność opału.

Miał węglowy, dotychczas uważany w gospodarstwie domowym za rzecz bez wartości, można teraz będzie doskonale zużytkować.

Mechanik pan Paweł Wądołkowski ruszty taflowe, używane dotąd jedynie u ognisk parowozow-

wych na kolejach, zastosował do pieców w kuchniach zwyczajnych.

Czynione w tych dniach próby wykazały, że ruszty, przepuszczając 50% powietrza, nie tylko że dają 20% oszczędności na opale, lecz nie ulegają nadto zbyt pospiesznemu spalaniu.

Miał węglowy na tych rusztach spala się doszczętnie.

Przy pracy.

W dniu wczorajszym przy robotach kanalizacyjnych na placu Muranowskim, robotnikowi Opria wypadł z rąk kubeł, który trafił w głowę Grzegorza Krawca, zamieszkałego w Burakowie.

K. ma niebezpieczną ranę w głowie, a po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono go do domu.

Upadek z wozu.

Dojający do Warszawy mieszkaniowiec wsi Jasinów, Tomasz Łukawski, zasnawszy, spadł z wozu i dostał się pod koła, które mu zgruchotały lewą nogę.

Ciężko chorego umieszczono w szpitalu wolskim.

Ukąszenie przez muchę.

Robotnik kolejowy, Florjan Gąsowski, zamieszkały na Nowym Brudnie, w czasie snu został ukąszony przez złośliwą muchę.

Gdy po upływie czterech dni z zapuchniętą twarzą i okiem udał się do lekarza, ten zaopiniował, iż z powodu silnego zakażenia krwi, operacja będzie nieunikniona.

Stan chorego jest groźny.

Uczciwy znalazca.

W dniu wczorajszym do restauracji przy ul. Świętokrzyskiej pod N. 43-ci wszedł na piwo kupiec, handlujący lasami, i w celu obliczenia wyplata wyjął portfel z pieniędzmi.

W chwilę później, zadowolony rachunek, udał się na dworzec kolei wiedeńskiej i tu spostrzegł, iż portfel zgubił.

Udał się zaraz do restauracji, w której pieniądze wyjmował, i tu zastał siedzącego przy stole handlującego Michała Sobola, zamieszkałego przy ul. Grzybowskiej pod N. 24-ym, który wyjął z kieszeni portfel i spytał: jeżeli to pańska zguba, to co zawiera.

— Trzydzieści tysięcy rubli — brzmiała odpowiedź.

Istotnie przekonano się, iż portfel zawierał 16,000 rs. gotówką i 14,000 rs. w papierach procentowych.

Kupiec uradowany, odzyskawszy stratę, ofiarował znalazcy rs. 100, lecz ten odmówił przyjęcia; na zapytanie zaś, ile żąda, stanowczo oświadczył, iż nie nie przyjmie.

Zguba.

Mieszkaniowiec miasta Przasnysza, Aron Szczucynier, zawiadomił tutejszą władzę policyjną, iż w obrębie powiatu warszawskiego zgubił: weksel na 1,200 rs., dwa wyroki na 150 rs., 10 rs. gotówkę, paszport i różne listy.

Pomimo zarządzonego poszukiwań, dotychczas zguby nie odnaleziono.

Piotrkowska władza gubernjalna, w celu powiększenia dochodów kasy miejskiej w Łodzi, poleciła miejscowemu magistratowi bezwzględnie opracować projekt pobierania podatku od koni w tem mieście, wzorując się na prawidłach pobierania takiegoż podatku w Warszawie.

Piotrkowski rząd gubernjalny zdecydował, iż nowoorganizowana policja w Łodzi rozpocznie działalność od d. 1-go listopada r. b. W tych dniach w piotrkowskim rządzie gubernjalnym odbyła się sesja w przyspieszonym terminie, na której zamianowano już większą część urzędników nowoorganizowanej policji. Podań o posady klasowe rozpatrzone przeszło 200.

Na kościół.

W Bąkowie, pod Łowiczem, włościanie złożyli rs. 3,000 na trzy nowe ołtarze i ambonę do kościoła parafialnego.

W tych dniach przyjechali do Warszawy z dziesięcioma wozami, na których części składowe ołtarzy i ambony zawieźli do swojej wioski.

Wieści z kraju.

Doroczne zgromadzenie członków spółki „Teatr lubelski” nie doszło w terminie oznaczonym do skutku.

Stan interesów spółki jest pomyślniejszy, aniżeli przed kilku laty.

Na wyścigi cyklistów do Lublina przybyć mają cykliści radomscy z konsulem swoim, drem Kosickim, na czele; zapowiedziany został także przyjazd kilku

cyklistów warszawskich, między innymi, p. Horodyńskiego.

W Lublinie bawi dla celów artystycznych artysta-malarz p. Leon Wyczółkowski, który otrzymał tam przy tej sposobności sporo zamówień.

Artysta-rzeźbiarz, p. Kurzawa, kończy w Lublinie pomnik ś. p. Boczkowskiego.

P. M. Marecki stara się o zakontraktowanie teatru lubelskiego na przyszły sezon zimowy.

Posadę dyrektora cukrowni Zakrzówek fabryczny objął dotychczasowy wice-dyrektor, p. Gracjan Dąbrowski, opróżnione zaś wskutek tego stanowisko wice-dyrektora objął p. Zygmunt Hmeuling z Wielkich Prycek.

W Lublinie odbył się ślub panny Zofji Żaluskiej, córki ś. p. Piotra i Amelji z Łaskich, z p. Wacławem Kaczkowskim, dyrektorem cukrowni.

Kilkunastu wychowalców szkoły sztygarów w Dąbrowie z profesorem mineralogji, p. Kontkiewiczem na czele, odbywają studia przyrodnicze w okolicach Zagnańska i Miedzianej Góry w kieleckiem.

† Echa piotrkowskie.

Korespondent nasz z Piotrkowa pisze pod d. 2-im lipca:

„Rada piotrkowskiego Towarzystwa dobroczynności dla chrześcijan złożyła ogólnemu zgromadzeniu w d. 1-ym b. m. sprawozdanie roczne o stanie Towarzystwa i działalności rady w r. 1893-im.

Fundusze Towarzystwa w d. 1-ym stycznia 1893-go roku wynosiły 67,390 rs. 76 kop. w gotowiznie, papierach procentowych, na hipotece i wekslach; ruchomości Towarzystwa przedstawiały wartość 3,046 rs. 49 kop.

Ogólna suma dochodów w r. 1893-im równała się 6,187 rs. 6 kop., rozchód zaś stanowił 5,226 rs. 15 kop., wreszcie kapitały Towarzystwa dobroczynności w d. 1-ym stycznia b. r. przedstawiały sumę 68,351 rs. 67 kop. ruchomości szacowano na 2,431 rs. 24 kop.

Na odbytych w tymże dniu wyborach większością głosów powołano do rady pp.: Antoniego Jarnuszkiewicza, Kazimierza Strzeleckiego, Florjana Dudzińskiego, Karola Filipskiego, Aleksandra Babickiego, Ludwika Wojciechowskiego, Stanisława Średnickiego, Władysława Zaleskiego, ks. Antoniego Zagrzejewskiego, Stefana Młodowskiego, Antoniego Szwedowskiego, Władysława Wolskiego; na kandydatów: Antoniego Strzyżowskiego, Jana Morozowicza, Bronisława Głuchowskiego, Stanisława Mecha.

Na prezesa Towarzystwa dobroczynności rada jednogłośnie powołała p. Stanisława Średnickiego.

Piotrkowska władza gubernialna zatwierdziła powołanych na wybory w d. 16-ym grudnia 1893-im roku członków straży ogniowej ochotniczej w Zgierzu, a mianowicie: do rady nadzorczej pp.: Emila Bernekiera, Ludwika Hucze, Juliusza Hofmana, Ferdynanda Śwątka, Stanisława Lorenza i Henryka Zacherta; na naczelnika straży p. Emila Ernsta i na pomocnika p. Hermana Wolfa.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 6-go lipca, o godz. 1-iej po południu, w lokalu zarządu, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej.

— D. 7-go lipca wyjdzie z kościoła św. Ducha (po-paulińskiego) pierwsza kompania na odpust do Częstochowy.

— Do d. 7-go lipca prolongować można fanty, zakwalifikowane do sprzedaży lipcowej przez licytację, a zastawione tak w kantorze głównym, jak obydwóch filjach warszawskiego Towarzystwa pożyczkowego akcyjnego.

— D. 8-go lipca, o godz. 6-iej po południu, w domu przy ulicy Długiej, odbędzie się sesja czeladników rzeźniczych.

NEKROLOGJA.

ś. p.
ELWIRA ORLOND,

PANNA.

zmarła w dniu 4-ym lipca 1894-go r., przeżywszy lat 18. W smutku pozostała matka, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej (przy ulicy Młynnej), w dniu 7-ym lipca, to jest w sobotę, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz tegoż wyznania.

Za duszę ś. p.

**ANTONIEGO
SARYUSZ-BIELSKIEGO**

odbędzie się we czwartek, t. j. dnia 5-go Lipca nabożeństwo żałobne o godzinie 11-iej zrana w kościele ś. p. Józefa Oblubieńca (po-Karmelickim).

† W dniu 6-ym lipca r. b., to jest w piątek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p. **rodziny Napolskich**, a to z legatu przez niegdy Andrzeja Apolinarego Napolskiego uczynionego; o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia.

ś. p.

Rudolf Ewest,

przemysłowiec
i obywatel miasta Warszawy,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł
w Marjenbadzie dnia 29-go czerwca 1894 r.,
przeżywszy lat 63.

Pograżeni w głębokim smutku: żona, synowie, córki, synowe, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 5-go lipca, to jest we czwartek, o godzinie 5-iej po południu z kościoła ewangelicko-augsburskiego na cmentarz tegoż wyznania.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogiem nam szczerzkom

**b. p. Anny z Bresteczów
LUXEMBURG,**

składa serdeczne podziękowanie:

—3121— **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 4-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Najwyżej zatwierdzone zostało przedstawienie komitetu budowy kolei syberyjskiej o poruczenie ministrowi rolnictwa i dóbr państwa — po wzajemnem porozumieniu się z ministrem finansów, a w odnośnych wypadkach także i z innymi ministrami — przystąpienia do bliższego załatwienia sprawy zorganizowania eksploatacji przemysłu złotego w Syberji.

Petersburg 4-go lipca. (Tel. Ajencji półn.) — Minister komunikacji wyjedzie w tych dniach dla przeglądu komunikacji wodnych, poczynając od systemu maryjskiego.

Petersburg 4-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — W uznaniu potrzeby rozszerzenia stacji kolejowej w Łodzi, zapadła decyzja przyzwalająca na wyłączenie potrzebnej w tym celu części gruntu.

CIECHOCINEK.

Petersburg 4-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — Wskutek nagłej potrzeby zaopatrzenia zakładu w Ciechocinku w dobrą wodę źródłaną zapadła decyzja, polecająca włączenie do składu terytorjum tego zakładu wydzierzawianego przez Moselskich działu gruntu skarbowego w miejscowości, zwanej Kuczek wraz ze źródłami, na tym gruncie się znajdującymi. (Telegram ten, wysłany z Petersburga o godz. 9 m. 19 zrana, otrzymaliśmy dopiero o godz. 4-iej po południu, przyp. red.).

ZMIANY W ELIZEUM.

Paryż 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Casimir-Périer zamierza usunąć gabinet wojenny prezydenta rzeczypospolitej na drugi plan, rezerwując go tylko na przyjęcia reprezentacyjne. Szef gabinetu cywilnego, Lafargue, grać będzie wszechwładną rolę w pałacu elizejskim.

PROGRAM DUPUY.

Paryż 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dupuy zamierza wystąpić niebawem z całkowitym programem rządu i zażądać od izby wotum zaufania. Prawdopodobnie da sposobność ku temu dyskusję nad wnioskiem radykalistów, żądającym amnestji.

PANI CARNOT.

Paryż 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Pani Carnot opuszcza pałac elizejski w końcu bieżącego tygodnia i zajmie dawniejsze mieszkanie rodzinne na trzecim piętrze jednego z domów przy rue des Bassins za 5,000 fr. rocznie.

ZDROWIE OJCA ŚW.

London 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Daily Telegraph donosi, iż stan zdrowia Leona XIII-go jest krytyczny. Złożył on w ręce kolegi kardynalskiego swój testament, upoważniając je do otwarcia go po śmierci. Audjence publiczne zawieszono.

ARESZTOWANIA.

Nizza 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Aresztowano tutaj pięciu anarchistów włoskich.

Bolonja 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Odbyły się tutaj rewizje i aresztowania.

ZABURZENIA KOLEJOWE.

Chicago 4-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — Kawalerja i artylerja wyruszyły celem obrony krążących pociągów kolejowych przed napadami strajkujących robotników. W Nowym Jorku, Bostonie i Waszyngtonie panuje głód z powodu braku mięsa zboża.

WYBORY W SERBII.

Belgrad 4-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — Wybory gmiune na prowincji dały przewagę cięstwo postępowcom. Liberalni ponieśli porażkę, winiają oni postępowców, że potajemnie zapewnili sobie pomoc radykalistów. Organ liberalny Srpska Zastawa ogłosił okólnik sekretnej Milutyna Garaszanića w tym duchu. Partja postępowca utrzymuje wszakoż, że okólnik ten jest falsyfikatem. Także radykalizm odjek zaprzecza temu. Faktem jest wszakże, że radykalisci w wielu gminach głosowali na kandydatów postępowych.

PRZYJĘCIE W FANARZE.

Konstantynopol 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Król Aleksander serbski odwiedził patriarchę ekumenicznego. Flota u Złotego Rogu dawała salwy. Przed patriarchatem ustawiony był oddział wojska. Na progu kościoła oczekiwał króla patriarcha, otoczony synodem, i wprowadził go na estradę pod wspaniałe baldachim. Następnie patriarcha celebrował nabożeństwo, po czem w sali radnej ofiarował królowi święty obraz w upominku.

Brunświk 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Policja zabroniła dalszych prób z pancernem kulowym Webera z Hamburga.

Paryż 4-go lipca. (Telegram Ajencji półn.) — Oredzie prezydenta w senacie, zarówno jak w izbie deputowanych, doznało dobrego przyjęcia. Deputowany socjalistyczny, Vaillant, zaczął krytykować oredzie. Odegrała się burzliwa scena, izba jednak głosowała zgodnie z wolą narodu.

London 4-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Arbyksiaż Franciszek-Ferdynand był na balu dworskim, na który wydano 2,300 zaproszeń, poczem wyjechał z powrotem do Austrii.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 1-go lipca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

(Magnetyzm w sądzie. — Sport karkołomny.)

Głośna baba Szafarik z przedmieścia Hernals, drągną w spódnicy, stawiała znowu w sądzie, a z nią jej współnik i niby parawan naukowy, dr. Gratzinger. Do tej doktor ki magnetycznej naród nie przestaje pielgrzymować: na większe głupstwo, byle tajemnicze, tłum zawsze niech.

12-ym, należący do spadkobierców Augusta Neprosa i Klementyny Nepros, oszacowany na rs. 49,792, składający się z ogólnej przestrzeni łokci kwadratowych 8400, dziesięciu parterowych i 1-piętrowych budynków murowanych, mieszczących fabrykę p. f. „Fryd. Puls”, nabył w drodze działów adw. przys. Dominik Anc. z pełnomocnictwa Klementyny Nepros za 50,000 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Rożnowski na żądanie sukcesorów Neprosa. Nieruchomość obciążona jest 36,750 rs. długów hipotecznych.

3) № 1066K przy ulicy Królewskiej pod № 27 i 29-ym (t. zw. „Tivoli”, gdzie obecnie mieści się Towarzystwo wioślarskie), należący do Marji Władysławy Kronenbergowej, oszacowany na 100,000 rs. składający się z ogólnej przestrzeni placu około łok. kw. 25,000, kamienicy w części dwu- i jednopiętrowej, a wreszcie parterowej, dwóch oficyn jednopiętrowych i jednej dwupiętrowej, ze stajni murowanej i innych drobniejszych zabudowań, nabył w drodze działów adw. przys. Maksymilian Poznański, z pełnomocnictwa Eljasza i Zygmunta braci Frumkinów oraz Izaaka Maksymiljana Rotberga (w równych dla każdego częściach) za sumę 147,000 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Orłowski. Nieruchomość obciążona jest 97,000 rs. długów.

4) Nr. 5281 przy ulicy Milej pod nr. 53-im, należący do Perli-Gitli Futerałowej i Cyrla Urmanowej (w równych częściach), oszacowany na rs. 12,000, obciążony 36,475 rs. długów, składający się z ogólnej przestrzeni placu 2,824 łokci kwadratowych, kamienicy 3-piętrowej, takiejże oficyny i innych zabudowań, nabył Nysyn Erlich z upoważnienia Fajgi-Rywy Grfinceigowej za 30,201 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Orłowski, w poszukiwaniu należności Nysyna Erlicha w kwocie 600 rs. z procentami i kosztami. Przetarg rozpoczął się od 12,000 rs.

5) Nr. 9 w Targówku na Pradze przy ulicy Stalowej pod nr. 18-ym i Równej pod nr. 5-ym, należący do Stefani Strzałkowskiej, oszacowany na 3,600 rs., obciążony 7,439 rs. długów, składający się z 2700 łokci kwadr. placu, 2-eh domów drewnianych 1-piętrowych i zabudowań drewnianych, nabył Ieek-Majer Urwicz za 5500 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Orłowski, w poszukiwaniu należności Szoszy Urwiczowej, w kwocie 3,670 rs.

6) Nr. 62 w Kamionku, na Pradze, przy ulicy Owsianej pod nr. 7-ym, należący do Lejzora Flamenbauma i spadku, wakującego po Wojciechu Ejblu, oszacowany na 150 rs., obciążony 462 rs. długów, składający się z ogólnej przestrzeni placu 3375 łokci kwadratowych, bez żadnych zabudowań, nabył Maksymilian Lisiecki za 602 rs. Licytację, na żądanie Moszka Zółtek, w poszukiwaniu 200 rs. z procentami i kosztami, prowadził komisarz sądowy Orłowski. Przetarg rozpoczął się od sumy 150 rs.

7) 86 na Szmulowiznie na Pradze przy ulicy Wiosennej pod nr. 1-ym (na gruncie emfiteutycznym), należący do Michała i Małgorzaty Ryszawa, oszacowany na rs. 440, obciążony 665 rs. długów, składający się z ogólnej przestrzeni placu 1020 łokci kwadratowych, domu murowanego parterowego i zabudowań drewnianych-gospodarskich, nabył Moszek vel Maksymilian Augustynowicz za 740 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Orłowski, w poszukiwaniu należności Moszka Augustynowicza — nabywcy praw Chaskla Fajnusyna w kwocie 550 rs. z procentami i kosztami.

B) Nieruchomości wiejskie:

8) Dobra Osiny, gminy Kiernoza, pow. gostyńskiego, należące do Klementyny Nepros i spadkobierców Augusta Neprosa, oszacowane na 60,500 rs., obciążone 40,800 rs. długów i składające się z 983 morgów 234 pret., dworu i budynków murowanych, inwentarza żywego i martwego, nabyła Leokadja Kotwicka za 66,000 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Rożnowski na żądanie spadkobierców Augusta Neprosa w drodze działów. Przetarg rozpoczął się od 60,500 rs.

9) Kolonję Sielec nr. 5. F. we wsi Sielec, gm. Mokotów, pow. warszawskiego, należące do Elżbiety Orzechowskiej i sukcesorów Franciszka Orzechowskiego, oszacowane na 660 rs., obciążone 993 rs. długów i składające się z i morgi 200 pretów (bez żadnych zabudowań), nabył Ksawery Dutkiewicz za 2,720 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Rożnowski, w poszukiwaniu należności Tomasza i Marji małżonków Kuźmińskich, w kwocie 660 rs. z procentami i kosztami.

10) Kolonję nr. 1 hipotecz. (3 wedle tabeli likwidacyjnej) we wsi Siemianowizna, gminy Kuflew, pow. nowomińskiego, należące do Albina Niwińskiego, oszacowane na rs. 1,500, obciążone 1,973 rs. długów i złożone z ogólnej przestrzeni placu i ziemi 9 morgów 234 pretów, domu drewnianego, stajni, łazienki, ogrodu, kapieli i innych zabudowań gospodarskich,

nabył Jarzab za 1,820 rs. Licytację prowadził komisarz sądowy Grzędziński w poszukiwaniu należności w kwocie 1,000 rs. z procentami i kosztami.

Ostatnia ta nieruchomość, jako wystawiona na powtórna licytację, sprzedana być mogła poniżej szacunku licytacyjnego, przetarg więc tym razem rozpoczął się od rubla.

Blizsze szczegóły, dotyczące wszystkich powyższych nieruchomości, podaliśmy niedawno w wykazie, zamieszczonym w nrze 157-ym Kurjera.

Z pośród wyliczonych powyżej licytacji nieodbytych, większość spadła z powodu wstrzymania kroków egzekucyjnych przez subhastujących wierzycieli.

Dziś licytacji nie będzie, natomiast rozpoczną się one na nowo w d. 10-ym b. m.

*

Naznaczono na wczoraj przez Towarzystwo kredytowe miejskie sprzedaż domu za zaległości spłaty, z powodu zapłacenia długu. Na dziś naznaczone są dwie sprzedaż: a) przed rejentem Władysławem Rutkowskim domu przy ul. Leszczyńskiej, z pożyczką Towarzystwa rs. 3,500, sprzedaż rozpocznie się od rs. 5,250; wadium wynosi rs. 700; zaległa rata październikowa rs. 170 kop. 94; rata kwietniowa rs. 116 kop. 3 i b) przed rejentem Michałem Przywieckim domu przy ul. Leszczyńskiej, z pożyczką rs. 2,000; sprzedaż rozpocznie się od rs. 3,000; wadium wynosi rs. 400, zaległa rata październikowa rs. 128 kop. 28, rata kwietniowa rs. 66 k. 30.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 4-ym lipca r. b. — Uspokojenie targu było spokojne. Dowieziono 31 wagonów, w tem żyta 1, owsa 20 i kaszy jaglanej 10 wagonów. Żyto niżkow, za wyborowe płacono po 52—53 kop., średnie po 50 do 51 kop., ordynaryjne po 47—48 kop. Owies mocno, wyborowy po 77—82 kop., średni po 68 do 74 kop., ordynaryjny po 60 do 66 kop. Gryka mocno, w poszukiwaniu po 74—80 kop. Jęczmień na paszę bardzo mocno, po 50 do 57 kop. Kasza jaglana słabo, płacono po 72 do 94 kop. stosownie do gatunku.

Gdańsk, dnia 3-go lipca r. b. — Pszenica krajowa i tranzytowa miała tendencję słabą i ceny na korzyść kupujących. Płacono za polską tranzytowo jasno-pstrą 747 gram. 96 mar. za tonne. Terminy tranzytu: na sierpień-wrzesień 104½ mar. w zaoferowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 106½ mar. w zaoferowaniu, 106 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 108 mar. w zaoferowaniu, 107½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 109½ mar. w zaoferowaniu, 109 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 112 mar. w zaoferowaniu, 111 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 96 m. Żyto krajowe bez obrotów, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 735 gram. 78 mar., na statku z zapachem 738 gr. 76½ m. Wszystko za 714 gram. i tonne. Terminy: na lipiec-sierpień dolno-polskie 79 mar. w zaoferowaniu, 78½ m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 80½ mar. w zaoferowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 82 mar. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 83 m. w zaoferowaniu, 82 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 84 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 78 m., tranzytowego 77 mar. Jęczmień targowany ruskim tranzyto 689 gr. 75 m., 668 gr. 76 mar. za tonne. Rzepak pojawił się dziś po raz pierwszy w świeżym towarze krajowym na rynku i osiągnął 180 mar. za tonne. Otręby żytnie 3.20 mar., 3.30 mar., 3.42½ mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus bez zmiany, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52 mar. w zaoferowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32 m. w zaoferowaniu, na lipiec 32 marek w zaoferowaniu, na lipiec-sierpień 32 mar. w zaoferowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie beczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 219.75 m. za 100 rs.

Ryga, 28-go czerwca. (Rynek zbożowy). — Pszenica ruską wagi 124 do 130 funtów 73 kop. do 85 kop. Żyto nie suszone ruskie 120 funt. 61 do 64 kop. za pud; usposobienie mocniejsze. Owies nie suszony 58 do 75 kop., suszony względnie do gatunku 58 do 60 kop., usposobienie spokojne. Jęczmień nie suszony 6-rzędowy ruskim 110 funtów 49 kop., liłandski suszony 100 funt. 66 kop., na paszę 43 kop. Uspokojenie mocniejsze.

Cukier. Odessa 29-go czerwca. — Rafinada Brodzkiego rs. 5.70, fabryki gniewań rs. 5.60, czarnomińska rs. 5.30. Mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.44 za pud.

Odpowiedzi Redakcji.

— Pani Bronisławie G. z Nowolipia. — Podzielamy najzupełniej uwagi pani, lecz nie wydrukujemy ich, bośmy już w tym sensie kilka razy pisali.

— Doktorowi, 30-letniemu czytelnikowi. — Damy baczenie na porządku w tym dziale stosunków miejskich i wkrótce głos zabierzemy.

— Stalemu prenumeratorem w Ł. — Podobnej książeczki nie ma. Prosimy o wskazanie numeru, a niezwłocznie poinformujemy, czy posiadana premijówka w ciagnieniach dotychczasowych została wylosowana.

— Panu A. B. Ros. — Żądanej informacji udzielić nie możemy, kontroli bowiem wiadomości bieżących nie prowadzimy. Jeżeli sz. pan pragnie przejrzeć komplet Kurjera, prosimy o przybycie w godzinach południowych do biura redakcji.

— Panu W. S. T. — Nasienie cykorji może sz. pan przesłać do oceny stacji chemicznej przy Muzeum przemysłu i rolnictwa, Krak.-Przedm., 66, gdzie za opłatą według taksy analiza zostanie dopełniona.

— Stalemu prenumeratorem. — Postanowienie co do ochrony lasów w Królestwie Polskiem pozostaje dotąd w sferze proje-

któw. Gdy właściwa decyzja zapadnie, nie omisszamy tychmiast podać jej do wiadomości osób interesowanych. — Prenumeratorem z ul. Marszałkowskiej. — Chcąc otrzymać kantory pism periodycznych, należy uzyskać pozwolenie berpoliemajstra i komitetu cenzury.

Cyrk Letni w Dolinie Szwajcarskiej

Dziś, we czwartek, Soirée brillante. Szczegóły w programach. Początek o 8 wiecz.

Z uszanowaniem
831r Dyrekcja cyrku K. Ciniselli.

Budowniczy JÓZEF MAZURKIEWICZ
przeprowadził się od 8 lipca na Nowogrodzką № 2
przyjmuje do 10½ zrana i od 4—6 po poł.

Kantor Jana Riedla
przeniesiony został na ul. Żelazną № 71, m. 3.

Ogród Bagatela.

Dziś, we czwartek, Wieczór Walców
Orkiestry Adolfa Sonnenfelda.
Początek o godz. 7-ej.

Parostatki pasażerskie

odchodzą codziennie z Warszawy do Ciechocinka o godz. 5-ej zrana, przybywają do Ciechocinka o godz. 6-ej po poł. Cena biletów: I kl. rs. 80; II kl. rs. 1 kop. 20.

Z końcem sezonu

Welny, krepony, beże, satyny, batysty itp.
po zniżonych cenach
poleca

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Zgoda. 3082

DOM BANKOWY

Adam Piedzicki

Królewska 6, róg Saskiego placu.
Asekuruje Pożyczki Premjowe
na losowanie z dnia 1 (13) lipca
po kop. 75.

Warszawska fabryka zapalek

„GROCHÓW”

K. CZAJKOWSKIEGO i S-ki
wyrabia wszystkie rodzaje zapalek. Obstalunki adresować należy do zarządu fabryki — Praga Brukowa m. 9.

Hipodrom dla dzieci

Aleja Ujazdowska № 12.

Zapowiedziana na wczoraj zabawa dla dzieci, odbędzie się dziś o godzinie 4-ej po południu. 3124

— Najdawniejszy w Warszawie Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy i Magazyn Żałobny J. PEŁCZYŃSKIEGO Nowy-Swiat № 50. 680r